



IVANA FRUSCO,  
wybrana na „miss Italje”  
r. 1933-go.

WYDANIE:  
ABCDEFGHIJKL

Cena 10 groszy

# EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



JADWIGA NOWACKA,  
(A.Z.S.) wygrała w Łodzi  
bieg naprzelaz o mistrzos-  
two Polski.

ROK XI.

PIATEK, 28-go KWIETNIA 1933 ROKU

CENA 10 GROSZY.

Nr. 117

## Przewód sądowy zamknięty po ośmiotygodniowych rozprawach.—Przysięgli otrzymali od sądu trzy pytania Dziś przemawiają prokurator i obrońcy. — Wyrok zapadnie jutro

Kraków, 28 kwietnia.

Ostatni dzień przewodu sądowego, dzień, oczekiwany przez wszystkich z wielką niecierpliwością, i z wielkim napięciem. Po 8-iu tygodniach żmudnej wyteźnionej pracy, po 8-iu tygodniach zdenerwowania, dobiegliśmy końca.

Jaki jest końcowy efekt rozprawy? Proces przyniósł nam tyle niespodzianek, tyle sprzeczności, tyle różnych opinii i zdań, że połapać się w tym labiryncie jest trudno. Odpowiedź na pytanie: winna czy niewinna — nie brzmi tak zdecydowanie, jak brzmieć powinna.

Był to wybitnie proces poszlakowy, tembardziej interesujący, że od pierwszej do ostatniej chwili żadna poszlaka nie nabrała siły przekonywującego dowodu. Gorgonowa z uporem twierdziła o swej niewinności, z konsekwencją trzymała się jednej linii, zawsze miała gotową na wszystko odpowiedź. Jeżeli kłamała, jeżeli grała komedję, przyznać trzeba, że robiła to po mistrzowsku, z talentem niebywałym. Widzieliśmy i słyszeliśmy na sali sądowej grę wysokiej klasy, jaką był pojedynek słowny tak wybitnych jednostek, jak prokuratury i obrońców.

Proces Gorgonowej przejdzie do historii sądownictwa polskiego; jako klasyczny proces poszlakowy.

Przed rozprawą w gabinecie przewodniczącego toczy się narada z udziałem prokuratora d-ra Szypuły oraz przedstawiciela obrony, adw. dr. Woźniakowskiego. Narada ma na celu ustalenie programu ostatnich dni procesu. O godz. 10.20 narada się kończy. Sprawa została zakończona kompromisem obu stron. Dzisiaj ma być zamknięty przewód sądowy i nastąpić postawienie pytań sędziom przysięgłym. Jutro, w piątek mają nastąpić wszystkie cztery przemówienia, choćby to trwało całe dzień. A więc o godz. 9-ej rano punktualnie zacznie przemawiać prokurator, po nim w kolejnym porządku mówić będą: adw. Ettinger, dr. Woźniakowski i dr. Axer. A dopiero w sobotę rano zbiorą się przysięgli na naradę, wobec czego wyrok ogłoszony zostanie w sobotę około 11 — 12 w południe.

### Gorgonowa

nie złamała ręki Romusi

Po naradzie przewodniczący otwiera rozprawę i czyta: „Sąd otrzymał rekwizycję z Warszawy z przesłuchania arch. Henryka Zaremby. Zaremba zeznał pod przysięgą i stwierdził, że nieprawdą jest, jakoby Gorgonowa kłedykolewiek złamała rękę swej córce Romusi. Wersja ta prawdopodobnie powstała stąd, że pewnego dnia Gorgonowa, bawiąc się z Romusią, pociągnęła ją trochę silniej za rękę, to też dziecko zaczęło się skarżyć na ból. Gorgonowa pobiegła z nią natychmiast do lekarza, który jednak stwierdził, że dziecku nic absolutnie się nie stało, a zresztą już u lekarza Romusia uspokoiła się i powie działa, że ją nic nie boli”.

Wobec tego kategorię twierdzenia Henryka Zaremby, sąd postanowił nie poddawać Romusi prześwietle-  
niu.

Przew. — Czy panowie mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe?

Obrońcy: — Nie.

Przew. — Zamykam wobec tego postępowanie dowodowe.

### Oświadczenie obrony

Adw. Axer: — Imieniem obrony mam zaszczyt złożyć następujące oświadczenie:

Obrona zajmuje i zastępuje od pierwszej chwili aż do ostatniego momentu stanowisko i przekonanie, że oskarżona nie ma nic wspólnego z czynem jej zarzucanym. Ponieważ jednak jest obowiązana do rozważenia wszystkich ewentualności, nasuwających się z przewodu sądowego i nie jest w tym względzie związana ani ze stanowiskiem oskarżonej, a ni z jej zgodą lub zewolaniem, przeto stawia ona następujące twierdzenie:

„Zważywszy, że przewód sądowy nie ujawnił po stronie oskarżonej takich momentów, które mogłyby uchodzić u ludzi normalnych za dostateczną pobudkę do dokonania zabójstwa, że mord został dokonany ze szczegól-  
ną brutalnością,

na co wskazuje ilość i jakość zadanych uszkodzeń oraz równocześnie wykonany został atak na części rodne denatki, atak o cechach wybitnie sadystycznych, że cała przeszłość oskarżonej, jej charakter i usposobienie nie dają podstaw do przypisywania oskarżonej zdolności do świadomego popelnienia takiego czynu; zważywszy dalej, że podniesione wyżej momenty stanowią wedle literatury fachowej, a w szczególności wedle zapatrywań Oppenheima, Mehringa, Raackego i Dittricha obiektywne momenty  
zamroczenie epileptycznego,

## Czuję, iż dostanę ataku serca oświadczyła Gorgonowa adwokatowi dr. Axerowi

W godzinach popołudniowych przysięgli zwrócili się do przewodniczącego Trybunału, prezesa dr. Jendla, prosząc go, aby przemówienia stron, jakie mają nastąpić w dniu dzisiejszym, w piątek, nie były wypowiedziane jednego dnia. Stanowisko swoje uмотywowali oni tem, że wysłuchanie czterech przemówień pod rząd bardzo ich zmęczy i nie pozwoli na właściwą orientację.

Prezes Jendl odpowiedział, że możnaby się liczyć z przemeczeniem tylko w tym wypadku, gdyby Trybunał postanowił, że natychmiast po przemówieniach odbyć się ma narada ławy przysięgłych. Tymczasem zapowiedziane jest, że narada ławy przysięgłych odbędzie się dopiero w sobotę, wobec czego przysięgli będą mogli w nocy odpocząć i rozważyć sobie wszystkie przemówienia.

Następnie sędziowie przysięgli zwrócili się do wiceprezesa sądu okręgowego w Krakowie, dr. Krupińskiego, z prośbą o wypłacenie im ze względu na kończący się proces, diet, należnych za wyjazd do Brzuchowic.

czemu nie sprzeciwi się opinia biegłego psychiatry prof. Jankowskiego, że według tej samej literatury dalszym objawem takiego stanu jest oddanie przez odnośne indywiduum kału w pokoju, że człowiek, dotknięty zamroczeniem epileptycznym może dokonać najbardziej skomplikowanych czynów, że niejednokrotnie w takim stanie dokonuje zabójstwa na osobie domowników i czynu erotycznego na tle seksualnym;

zważywszy dalej, że zamroczenie epileptyczne powoduje zupełną nieświadomość czynu i sprawca w takim zamroczeniu nie wie nic o tem, co zrobił i tego nie pamięta, co również stwierdzone zostało i w literaturze i przez biegłego profesora Jankowskiego; zważywszy, że oskarżona stale i konsekwentnie wypiera się winy i utrzymuje, że z zarzucanym jej czynem nie ma nic wspólnego i jedynym sposobem badania prawdomówności w takich wypadkach, są krzyżowe pytania,

a częste pod względem czasu i różne przesłuchiwanie, że oskarżona poddana była badaniu przez policję, sędziego śledczego, na rozprawie pierwszej i obecnie kilka czy kilkanaście razy, a mimo to, nigdy zeznań swych nie zmieniła i żadnych sprzeczności jej nie wykazano. Zważywszy wreszcie, że u oskarżonej gruczoły tarczycowe uległy powiększeniu, co jest notorycznym, najważniejszym

objawem choroby Basedowa, że choroba ta, co podkreśla literatura fachowa, co potwierdził biegły prof. Jankowski, zdarza się w rodzinach, w których stwierdzono

przypadki epileptyczne, że wreszcie cięża stanowi predyspozycję do stanu epileptycznego, nazwanego przez naukę epilepsją ciężową, a oskar-

żona, jak to stwierdził biegły prof. dr. Olbrycht, była w krytycznym czasie ciąży. — Obrona, nie zajmując się w tej chwili kwestją, do którego z wszystkich domowników s. p. Lusi Zarembianki mogły wszystkie te momenty oprócz ostatniego, mieć zastosowanie i pozostawiając tę kwestję narazie na uboczu, stwierdza, że

o ile oskarżona popełniła czyn zarzucany jej aktem oskarżenia, uczyniła to w stanie zamroczenia epileptycznego, a za tem w takim stanie zamroczenia czynności psychicznych, w których sprawca nie może ani rozpoznać, znaczenia czynu, ani pokierować swem postępowaniem.

Przew.: — Wobec otrzymania tego oświadczenia trybunał udaje się na naradę celem ułożenia pytań dla pp. przysięgłych.

Przerwa trwa pół godziny, w czasie której odbywa się narada trybunału. Po wznowieniu rozprawy przewodniczący odczytuje następujące oświadczenie:

### Pytania dla przysięgłych

Trybunał w oświadczeniu pp. obrońców widzi powołanie się na okoliczności ustawowe, wyłączające przestępnosć czynu względnie poczucie winy. Dlatego też trybunał postanowił, stosownie do tego ułożyć pytania, a mianowicie zadać sędziom przysięgłym pytanie trójczłonowe, które brzmi następująco:

**PYTANIE PIERWSZE GŁÓWNE:—** Czy oskarżona Emilia Margerita dwojga imion Gorgonowa w nocy z dn. 30 na 31 grudnia 1931 r. w Łączkach ad Rzesną Polska pod Lwowem zabiła umyślnie s. p. Elżbietę Zarembiankę, ugodziwszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę?

**PYTANIE DRUGIE** na wypadek zatwierdzenia pytania pierwszego: Czy oskarżona Emilia Margerita Gorgonowa w chwili popelnienia czynu określonego pytaniem pierwszym, nie mogła rozpoznać znaczenia swego czynu i pokierować swem postępowaniem z powodu zaburzenia czynności psychicznych lub zamroczenia umysłu.

**PYTANIE TRZECIE** na wypadek zatwierdzenia pytania pierwszego, a za przeczenia drugiego: Czy oskarżona Emilia Margerita Gorgonowa WINNA jest, że w nocy z 30 na 31 grudnia 1931 r. w Łączkach ad Rzesną Polska pod Lwowem zabiła UMYŚLNIE s. p. Elżbietę Zarembiankę, ugodziwszy ją kilkakrotnie w głowę twardem narzędziem.

W czasie odczytywania pytań oskarżona zachowuje się zupełnie spokojnie i trudno poznać, czy wierzy to na niej jakiegokolwiek wrażenie.

Bezpośrednio po odczytaniu pytań przewodniczący pyta strony, czy mają jakieś oświadczenia względnie wnioski odnośnie pytań. Ani prokurator ani obrona nie wysuwa żadnych wniosków.

Wobec powyższego przewodniczący odracza rozprawę do piątku, do godz. 9-ej rano i komunikuje, że rozprawa rozpocznie się bez żadnego opóźnienia przemówieniem prokuratora d-ra Szypuły.



## Zmniejszone pokrycie dolara

Waszyngton, 28 kwietnia. Senat przyjął klauzulę rządowych propozycji inflacyjnych, upoważniająca prezydenta Roosevelta do zmniejszenia ilości złota w dolarze.

## Rzucił się pod pociąg

Lódź, 28 kwietnia. (mg) Na torze kolejowym obok ulicy Rzgowskiej w odległości 50 metrów od ulicy, znalezione zostały ubiegłej nocy szczątki jakiegoś mężczyzny, który został dosłownie napół przecięty przez przejeżdżający tamtędy pociąg.

Straszliwie zmasakrowane zwłoki przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Wdrożone przez policję dochodzenie ustaliło, iż denatem jest 26-letni Feliks Zakrocki (Łączna 15), kowal z zawodu. Zakrocki zdradzał od dłuższego czasu objawy silnego rozstroju nerwowego i znajdował się pod ścisłą obserwacją zaniepokojonej jego stanem zdrowia rodziny. Zdolał on jednak uśpić czujność domowników i wymknąwszy się w dniu wczorajszym z mieszkania, rzucił się pod przejeżdżający pociąg.

## Mussolini rzekł się tantjem na rzecz bezrobotnych aktorów austriackich

Wiedeń, 28 kwietnia. W Wiedniu wystawiana jest obecnie w „Burgteatrze” sztuka Mussoliniego p. t. „Sto dni”. — Mussolini nadesłał wczoraj do dyrekcji list, w którym rzekł się wszystkich należnych mu tantjem i prze kazuje na rzecz bezrobotnych aktorów austriackich. Aktorzy austriaccy z tego powodu postanowili wysłać depeszę z podziękowaniem do Mussoliniego.

## Pożar przy ul. Zakątnej

Lódź, 28 kwietnia. (mg) Wczoraj o godz. 1.15 w nocy wybuchł pożar w mieszkaniu D. Tannenbauma przy ul. Zakątnej Nr. 40 (w oficynie 2-go piętra), przyczem zapalił się stojący pod łóżkiem kosz od bielizny, od którego zajęło się łóżko.

Zaalarmowany II oddział straży ogniowej po 45-minutowej akcji ratunkowej ugasił pożar, który, jak ustalono, powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

## Manewry floty niemieckiej

Berlin, 28 kwietnia. (t) Niemcy postanowili obecnie zade monstrować swoją gotowość bojową na morzu i przeprowadzają manewry wszystkich bojowych jednostek na morzu Północnym. Przewidywane są również dalsze manewry na morzu Bałtyckim. Hitlerowcy zamierzają wykorzystać obecne manewry w celach propagandowych aby wykazać, że są zbyt słabi na morzu i dlatego muszą żądać równoprawnienia w zbrojeniach morskich.

## Z DZIAŁALNOŚCI PORADNI ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA.

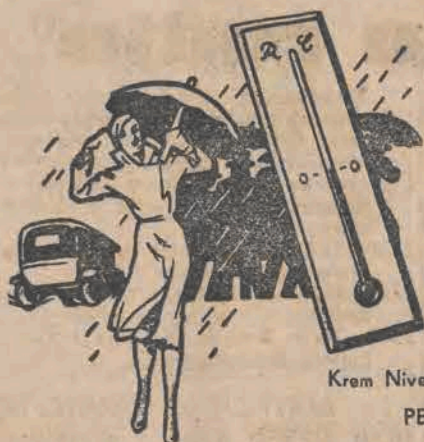
Niedawno z ramienia R.T.S.S. otwarte w Łodzi dwie Poradnie Świadomego Macierzyństwa (przy ul. Suwalskiej 1 oraz Rybnej 2-4), które zdołały już rozwinąć pod przewodnictwem dr. Klingera oraz przy współudziale lekarzy dr. Eychnera oraz dr. Borzechowskiej, bardzo intensywną działalność.

Szukające porady kobiety zgłaszają się już od pierwszego dnia bardzo licznie, przejawiając dużo zainteresowania dla tak żywej sprawy, jaką jest, niewątpliwie, kwestja regulacji urodzeń, wzgl. zapobieganie nadmiernemu przyrostowi potomstwa dla szerokich warstw naszej ludności.

Liczne jednostki — wśród nich również, co godzi się specjalnie podkreślić, mężowie — zasięgają informacji.

Zarząd sekcji pertraktuje obecnie ze związkami robotniczymi w celu otrzymania lokalu na szereg odczytów uświadamiających.

Poradnie udzielają porad: przy ul. Rybnej w czwartki, godz. 7—8 i niedziele godz. 11—12; przy ul. Suwalskiej — we wtorki, godz. 7—8 i niedziele, godz. 11—12. Porada kosztuje zasadniczo zł. 2.— Niezamożnym przyznawane są znaczne ulgi.



## Na szorstką i popękana skórę

tylko Krem Nivea. Kto przeczny, woli zapobiec. Potrzeba tylko pamiętać by na noc oraz w ciągu dnia przed wyjściem na powietrze narzęć starannie twarz i ręce Kremem Nivea. Wówczas już nie zaszkodzą skórze żadne ujemne wpływy atmosferyczne a cera pozostanie elastyczną, delikatną o młodzieńczej świeżości. Tylko Krem Nivea zawiera Euceryl i nie pozostawia tłustego połysku.

Krem Nivea w pudełkach po zł. 0.40 do 2.60, w tubach po zł. 1.35 i 2.25  
PEBECO, Polskie Wytwory Beiersdorf. Sp. Akc., Poznań 10



## Całkowita likwidacja „Stahlhelmu” Został on wcielony do partji narodowo-socjalistycznej

Berlin, 28 kwietnia. Biuro Wolfa donosi, że naczelny komendant „Stahlhelmu”, minister pracy Rzeszy Seldte zgłosił przystąpienie do partji narodowo-socjalistycznej.

Komunikując o swej decyzji przez

radio min. Seldte zaznaczył, że podporządkowuje się wraz z całą organizacją „Stahlhelmu” kanclerzowi Hitlerowi, zwalniając równocześnie od przysięgi tych towarzyszyw broni, którzy nie chcą iść jego śladem.

Berlin, 28 kwietnia. Naczelny komendant „Stahlhelmu” Seldte ogłosił deklarację, w której stwierdza, że złożenie z urzędu Duesterberga nastąpiło z powodu istnienia pomiędzy obu kierownikami związku zasadniczej różnicy zdań w sprawie ustosunkowania się „Stahlhelmu” do rewolucji narodowo-socjalistycznej i w sprawie jego przyszłej organizacji.

Berlin, 28 kwietnia. Premier pruski i minister spraw wewnętrznych Goering powołał do życia urząd tajnej policji podporządkowany bezpośrednio ministrowi spraw wewn. Urząd powołano przez wydzielenie z berlińskiego przydzium policji, centrali policji politycznej i uregulowania jej działalności przez ustawę z dnia 26-go kwietnia 1933 r. Zakres kompetencji tego urzędu rozszerzy się na całe Prusy Kierownikiem urzędu jest nadradca Diels.

## Straszna katastrofa samolotowa we Lwowie Pilot poniósł śmierć

Lwów, 28 kwietnia. Wczoraj, o godz. 9 rano, wydarzyła się w odległości półtora kilometra od lotniska w Siłowie, straszna katastrofa samolotowa, w czasie której ppor. Nadwodzki poniósł śmierć na miejscu, zaś plutonowy Baran, odniósł rany.

Oboj lotnicy z 2-go pułku lotniczego

w Krakowie, odlecieli z Krakowa do Lwowa, przyczem wskutek zbyt niskiej pozycji przy lądowaniu, koła uderzyły mocno o ziemię, powodując wywrócenie się maszyny. Ppor. Nadwodzki uderzył głową o maszynę aparatu i poniósł śmierć.

## Czy będzie zniesiony zakaz importu sowieckiego do Anglii?

Londyn, 28 kwietnia. (t) Z dniem wczorajszym obowiązuje zakaz importu towarów sowieckich do Anglii. Pisma dzisiejsze donoszą, że czynione były w ostatniej chwili starania ze strony rządu sowieckiego o częściową zmianę tego postanowienia, jednakże rząd brytyjski odrzucił wszelkie

propozycje sowieckie i oświadczył, że w obecnej chwili nie może być mowy o żadnych ulgach dla towarów rosyjskich. Z drugiej strony podkreślają jednak, że nieoficjalnie toczą się narady w sprawie zniesienia tego zakazu, które prawdopodobnie dadzą pozytywny rezultat.

## Oryginalna podróż na dachu pociągu Pomysłowym pasażerem zaopiekowała się policja

Inowrocław, 28 kwietnia. Władze kolejowe w Inowrocławiu zaalarmowane zostały wiadomością, że na dachu wagonów pędzącego pociągu pośpiesznego na szlaku Mogilno—Inowrocław zauważono jakiegoś osobnika, który najspokojniej w świecie spacerował sobie w czasie biegu pociągu.

W związku z tem przed przyjazdem

pociągu tego, do Inowrocławia, policja obstawiała peron. Jak się okazało, oryginalnym pasażerem był 16-letni Henryk Benc, pochodzący z Łodzi, ul. Nowo-Łagiewnicka 20, który odbywał w ten sposób podróż do rodzinnego miasta bez biletu. Pomysłowym podróżnikiem zaopiekowała się policja.

## Ostatnie chwile mordercy listonosza Zbrodniarz wykazał szczerą skruchę i prosił o zaopiekowanie się jego synem

Toruń, 28 kwietnia. Jak się dowiadujemy, stracony morderca s. p. listonosza Rypińskiego, Mossakowski tuż przed powieszeniem zwrócił się do prokuratora z prośbą, by sąd wyznaczył opiekuna dla jego dziecka, albowiem żona jego ma być podobno młodą, bo zaledwie 20 lat liczącą kobietą, wobec czego Mossakowski bał się że dziecko mogłoby zostać alkoholikiem i skończyć tak, jak on sam.

W końcu Mossakowski podziękował w serdecznych słowach naczelnikowi więzienia i personelowi więziennemu za dobre traktowanie go w ostatnich chwilach jego życia. Po straceniu ciała skazaniec wywieziono za miasto na znajdujący się u wylotu ul. Grunwaldzkiej opuszczony cmentarz, zwany „cmentarzem cholerycznym”, i tam pogrzebano.

Na grobie niema ani krzyża ani też

żadnego napisu, to też nikt nie domyśla się, że w świeżo tej usypanej mogile leżą zwłoki straconego mordercy s. p. listonosza Rypińskiego, Mossakowskiego, który w ostatniej chwili, jak o tem donosiliśmy, okazał prawdziwą skruchę i żał za popełniony swój straszny czyn.

Na grobie niema ani krzyża ani też

## Katastrofa samochodowa w Czechach

Trzech robotników zabitych

Praga, 28 kwietnia. (t) W okolicy Lipnika, w miejscowości Dolny Ujezd wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą 3 śmiertelne ofiary.

Zdążające w kierunku Morawskiej Ostrawy auto ciężarowe, kierowane przez 18-letniego szofera, stoczyło się nagle z szaloną szybkością po pochyłej drodze i wpadło do przepaści, rozbijając się doszczętnie.

Jadący z szoferem trzech robotnicy ponieśli śmierć na miejscu, czwarty zaś odniósł poważne rany.

## Zuchwały napad pod Pszczyną Złoczyńca zrabował 10 złotych

Pszczyna, 28 kwietnia. Wczoraj około godz. 3 po poł. w drodze powrotnej z Piotrowic do Kostuchy w pobliżu domu napadnięty został przez nieznanego, częściowo zamaskowanego osobnika. Franciszek Kurzyk z Kostuchy Piotrowickiej, napastnik zażądał wydania pieniędzy, a gdy Kurzyk

opierał się, wyciągnął z kieszeni sztylet i zagroził mu śmiercią. Napadnięty wydał początkowo kilka złotych, widząc jednak, że napastnik staje się agresywny, dał mu całą posiadana gotówkę w kwocie 40 złotych.

Wdrożony za napastnikiem pościg nie dał narazie żadnego rezultatu.





## Trup noworodka pożarty przez psy

Policja wszczęła poszukiwania za wyrodną matką

Piotrków, 28 kwietnia.

Wieś Sobki, gm. Kluki, była onegdaj terenem strasznego odkrycia.

Mianowicie gospodarz tej wsi, Józef Rogoziński, wchodząc rano do swej stodoły, zauważył jakiś zakrwawiony przedmiot, leżący w pobliżu drzwi.

Przyjrawszy się bliżej owemu przedmiotowi, gospodarz skonstatował z przerażeniem, że jest to trup noworodka płci żeńskiej, pozbawiony głowy oraz górnych i dolnych kończyn.

O swem strasznym odkryciu Rogoziński bezzwłocznie zawiadomił policję. Na miejsce przybyły władze policyjne, oraz komisja sądowo-lekarska, która po dokonaniu oględzin zwłok, stwierdziła, że noworodek przyszedł na świat żywy.

Jak wykazało pierwiastkowe dochodzenie policyjne, trup noworodka został

przyniesiony do stodoły Rogozińskiego, przez jego psa.

Istnieje zatem przypuszczenie, że kończyny noworodka mogły być odgryzione przez psy. Nie wykluczona jest jednak możliwość potwornego morderstwa.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie, w celu ustalenia przyczyny śmierci noworodka, oraz ujawnienia nazwiska wyrodnej matki.

## ODCIĘTA GŁOWA NA TORZE KOLEJOWYM

Władze usiłują wyjaśnić tajemnicę potwornej zbrodni

Czersk, 28 kwietnia.

Na torze kolejowym Skurcz-Czersk w pobliżu Żelgoszczy znaleziono zamordowanego przez pociąg zwłoki 18-letniego Stefana Witkowskiego z Żelgoszczy.

Zwłoki przywiązane były sznurem do szyn kolejowych, niedaleko zaś znaleziono uciętą głowę denata. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodze-

nia, celem ustalenia w jakich okolicznościach zginął Witkowski.

Fakt, że zwłoki były przywiązane do szyn nasuwa podejrzenie, że chodzi tu wypadek morderstwa.

## Wieśniak zamordował sąsiada

Kielce, 28 kwietnia.

We wsi Kapiółki, pow. olkuskiego, wynikła sprzeczka o miedź pomiędzy Stanisławem Ojrzanowskim, a Baltazarem Bałazym.

W czasie sprzeczki, Bałaz uderzył Ojrzanowskiego kamieniem w głowę tak silnie, że ten zmarł na miejscu.

Bałazy został aresztowany i przekazany władzom, sądowym.

## Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełko we najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN.

Kilińskiego 14, 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14

## KURTYZANA

Kino-Teatr

### „CASINO”

Początek 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Dziś uroczysta premiera!

Najjaśniejsza gwiazda filmowego nieba **GRETA GARBO**

jako **KURTYZANA**

oraz **CLARK GABLE**

po raz pierwszy razem na ekranie w potężnym dramacie zmysłów

### „ZUZANNA LENOX”

NADPROGRAM: Wspaniałe dodatki dźwiękowe i aktualn. krajowe.

Passe-part. i bilety ulgowe nieważne.

## KURTYZANA

## Kino-teatr „SPLENDID”

NARUTOWICZA 20.

Dziś przebojowa premiera!!!

Wspaniałej komedji muzycznej

## JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT

w roli tytułowej

**Eug. BODO**

w pozostałych rolach

**INA BENITA**

**M. ĆWIKLIŃSKA**

**K. TOM**

Pocz. seansów o godz. 4-ej. Passepartouts i bilety wolnych wejść nieważne.

## Dziś wielka premiera!

Pierwszy raz na ekranie w Łodzi.

Najnowszy polski film dźwiękowy p. t.

## „Ostatnia Eskapada”

Wesołe i arcyciekawe przygody legionistów polskich w dalekich krajach. Udział największych gwiazd ekranu: WĘGRZYN, LUBIENSKA, SKONIECZNY, BRONISZOWNA, STANIEWICZ, GAWLIKOWSKI i inni. — Największa rewelacja polskiej kinematografii. — Film zrealizowany przy poparciu polskich placówek konsularnych. Muzyka KATASZKA i KARASIŃSKIEGO. — Mimo wielkich kosztów CENY MIEJSC NIEPODWOŻSZE. Początek seansów dziś o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej.

— Bilety ulgowe i wolnego wejścia (z wyjątkiem urzędowych) nieważne.

## PROCES RITY GORGONOWEJ

wyświetla dziś i codziennie

kino-teatr „PAN”

15-10

ul. 11-go Listopada 16.

**LECZNICA**  
**chorób oczu**  
ze stałymi łózkami  
**D-ra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.  
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½ 50-2

**ZŁOTO, BIŻUTERIA**, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fiałko, Piotrkowska 7.

**MAKSYM** Chwałba, ul. Brzeska 25, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 10.— Nr. 71280 z dnia 2.7.31 r.

**Poszukuję**  
**2 POKOI**  
**z kuchnią**

z wygodami, w śródmieściu, w przyzwoitym, czystym domu, niewysoko. Oferty sub „T. K.” w adm. „Republiki”. 40-2

**DO WYNAJECIA** 2 pokoje frontowe z wszelkimi wygodami, częściowo umeblowane, z używalnością kuchni. Andrzej 43, m. 17. 25

**POSZUKIWANY** i duży pokój, albo dwa z kuchnią i wygodami nie wyżej 1-go pietra. Oferty sub „Pokój 21” do Republiki.

**MEBLE**, pokój stołowy i sypialnia, okazynie do sprzedania, Gdańska 43, m. 10.

**BUFETOWA** i kelnera z kancją 200 zł. przyjmie Teatr Rewji - Ogródek przy Śródmiejskiej 17. Zgłoszenia od 28/2—4-ej.

**DOKTOR**  
**W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70, tel. 181-83.  
POWRÓCIŁ  
CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPIĆCIOWE.  
Gabinet Roentgen - leczniczy. Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

**AGENCI** na prowizję mogą się zgłosić Perfumeria „Kosmos”, Łódź, Piotrkowska 60. 28

**WOZNEGO POSADE**, dam za pożyczanie do 1.500 złotych. Oferty sub „Stow” w administracji „Expressu” 28

**SZWACZKI** do eksportowych kosztów potrzebne. Zgłoszenia: Cheller, Al. Kosciuszki 10, Pracownia bielizny. 27

**OKAZJA!** Motocykl pięćsetka prawie nieużywany tanio Rokicińska 34, pierwsze piętro „Iduna”. 27

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**F. Kopciowska**  
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55  
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

**MOTOCYKLE** najprzedniejszych marek, nowe i używane, najtaniej zakupisz we firmie Leon Leszczyński, Łódź Piotrkowska 175, tel. 205-06. Niskie ceny. — Dogodne warunki. Kupno maszyn używanych — zamiana. 145

**PLYTY** gramofonowe 95 gr. Najnowsze przeboje po zł. 2.20. Zamieniamy płyty. „Chronometre”, Piotrkowska Nr. 116.

**FOTOGRAFICZNY** Zakład L. Łaska, Zeromekiego 84, dojazd tramwajami 5, 8, 9, 16, przyjmuje do wywoływania, kopiowania, retuszowania i powiększania po cenach niskich. Zdjęcia do legitymacji szkolnych i paszportów. 26

ZEGARKI każdego typu przyjmujemy do reperacji od 2-eh zł. szkło wieczne 1 zł. „Chronometre” Piotrkowska 116

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki”

**LAKIERNIK-NALARZ** przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

**PISANIE SZYLDÓW**  
Ceny konkurencyjne.  
Gazowa 7, m. 1, parter (Koziny).

**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 167-45

przyjmuje cvklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.



## Piękności birmańskie



Im więcej ciężarów, tem kobieta jest piękniejsza. Z założenia tego wychodzą mieszkanki Birmy, które przedstawia na sze zdjęcie. Noszą one mosiężne upiększenia wagi 60 kg., wzbudzając tem zazdrość swych mniej szczęśliwych rodaczek.

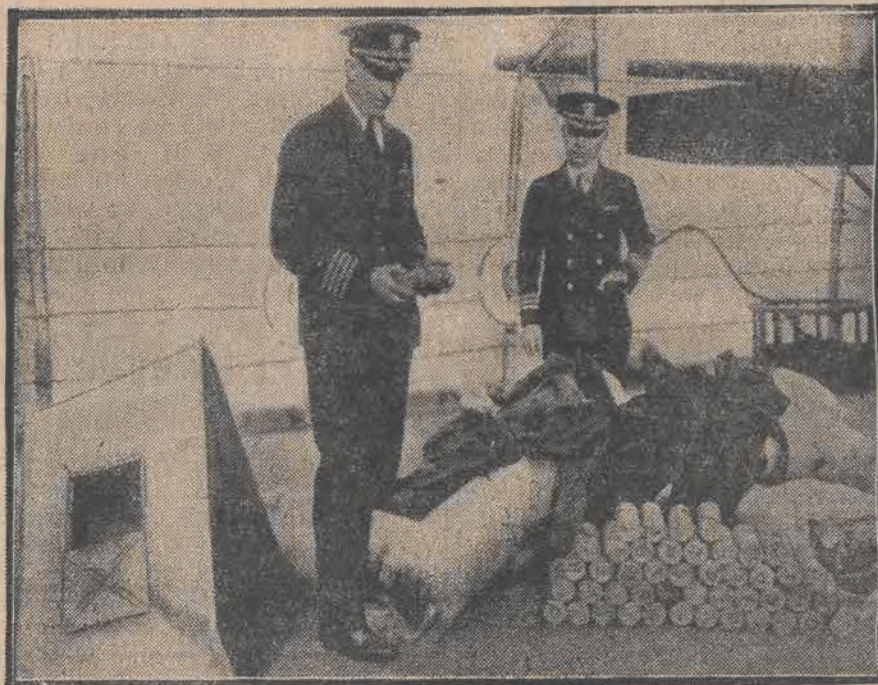
## Z krainy podzwrotnikowej



Na zdjęciu naszym podajemy pejzaż z wybrzeża Ekwadoru.



Dzień urodzin wielkiego poety angielskiego Szekspira obchodzony był w jego mieście rodzinnym, Stratford, niezwykle uroczystie. Na zdjęciu widzimy tłum, zgromadzony przed domem, w którym poeta się urodził.



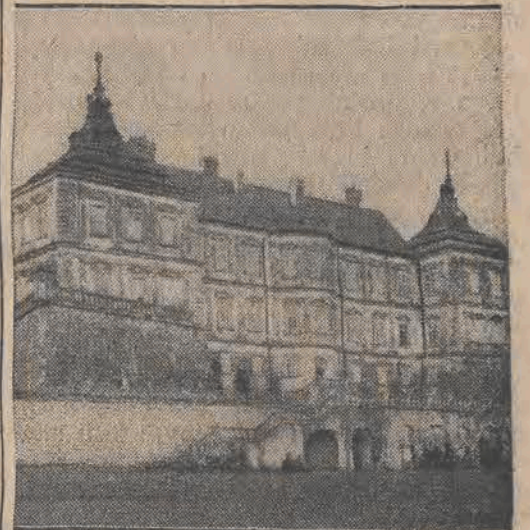
Wszystko, co pozostało ze statku powietrznego „Akron”, największego sterowca świata, mieści się na niniejszym zdjęciu. Są to: części namiotu, amunicja i części garderoby załogi.

## Ossendowski -- laureatem nagrody literackiej



Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy w Warszawie przyznało na ostatnim posiedzeniu doroczną nagrodę Towarzystwa F. A. Ossendowskiemu za książkę p. t. „LENIN”. Nagroda wynosi 2.000 zł.

## W 250-lecie odleciał Wiedeń



W związku z przypadającą w r. b. 250-letnią rocznicą odleciał Wiedeń podajemy na naszym zdjęciu zamek w Podhorcach ongiś należący do króla króla Jana III Sobieskiego, zwycięzcy z pod Wiednia.

## Codzienna nowelka „Expressu“.

### Starszy pan.

Niejeden młodzieniec nie mógłby dorównać sprawnością na korcie tenisowym Wernerowi Wattne, który przecież liczył już sześćdziesiąt trzy lata. Werner Wattne grał w tenisa, brał udział w wyścigach motorówek, wiosłował, pływał, a na deptaku modnego kąpieliska, zwracał powszechną uwagę swoją elegancką sylwetką i elastycznym chodem, przystosowanym do rytmu, uzdrowskiej orkiestry. Mimo swych sześćdziesięciu trzech lat czuł się zupełnie młodym i prowadził tryb życia, odpowiadający raczej dwudziestokilkuletnim młodzieńcom.

Werner spędzał całe, prawie noce na dancingu i pochłaniał niezliczone ilości cocktaili, rano, zaś, wstawał wypoczęty i w eleganckiej pijamie zwracał uwagę całej plaży. Nie trzeba również dodawać, że przebiegał się przynajmniej sześć razy dziennie. Towarzystwo dobierał sobie również odpowiednie. Starsi panowie byli nawet bardzo pożądani, za to kobiety musiały być bezwzględnie młode. I dziwna rzecz, Werner Wattne cieszył się wyjątkowo powodzeniem wśród młodych kobiet. Czuł się znacznie młodszy i zupełnie szczęśliwy, gdy z wielką bombierą w ręku udawał się na spotkanie z dwudziestoletnią kobietką, albo gdy mógł do jej pokoju posłać bukiet kwiatów.

Pewnego ranka podczas śniadania na tarasie hotelowym, zauważył Wer-

ner Wattne młodą pannę. Mogła mieć około dwudziestu dwóch lat, blondynka, zachwycającej urody. Z apetytem właściwym młodości, chrupała białymi ząbkami sandwicha. Tak to był jego typ. Młodość i zdrowie aż tryskały z niej. Miała oczy błękitne, jak morskie fale, nagie ramiona, opalone były na brąz. Zaintrygowała go ta mała. Musiała niedawno przyjechać, ponieważ nie widział jej dotychczas. Ciekawe tylko czy była sama czy też w towarzystwie?... Pod słowem towarzystwo, myślał Wattne, oczywiście młodych mężczyzn, którzyby asystowali uroczej nieznajomej. „Może jednak, zwyczajem dzisiejszej młodzieży, przyjechała sama?” myślał Wattne. Nieznajoma blondynka skończyła śniadanie i wstała od stołu. Wattne zauważył jeszcze, że miała niezwykle zgrabne i rasowe nogi.

Skinieniem przywołał kelnera i zapytał go kim jest nieznajoma?. Kelner nie wiedział i z kolei przywołał boya, boy poprosił portjera i portjer dopiero wyjaśnił, że nieznajoma nazywa się Marja Marens, mieszka sama i przyjechała na czas nieograniczony. Wattne pogwizdując, wbiegł na schody, wszedł do swego pokoju, przebrał się, włożył białe spodnie i błękitną, plażową narzutkę ze złotymi guzikami.

Nieznajoma siedziała na plaży i czytała list. Wattne przeszedł obok niej elastycznym krokiem, a jego monokl polyskiwał, zdobywczco w promieniach słońca. List w rękach nieznajomej,

wprowadził go w zły humor. „Napewno list od jakiegoś smarkacza” myślał Wattne. Od takiego, co to nigdy w życiu nie zarobił grosza, ale zato gra w golfa, pływa, zapuszcza małe wąsy i nosi amerykańskie okulary, tak jak jego pan syn z którym nie rozmawia od kilku tygodni. Dla własnego syna był Wattne mało wyrozumiały. Nie tolerował jego pomysłów i reform w prowadzeniu przedsiębiorstwa. On był szefem i ojcem, i on najlepiej wiedział co i jak trzeba. Naturalnie takie nieprzejmowane stanowisko, doprowadziło do częstych konfliktów.

Nieznajoma nawet nie spojrzała na Wernera. — Gdyby nie ta sztywność dzisiejsza w kolanach, przypląnąłbym do niej od strony morza i zawarłbym znajomość... — myślał Wattne.

Podczas obiadu Wattne nie spuszczał z niej wzroku. Nieznajoma nie odwzajemniła się ani jednym spojrzeniem. Może jej posłać kwiaty do pokoju?... zastanawiał się Wattne. Wieczorem spotkała go niespodzianka. Portjer powiedział mu, że nieznajoma pytała o niego. Po kolacji poszedł Wattne, jak zwykle na dancino. Nieznajoma zjawiała się również. Wyglądała uroczo w zwyczaj jasnego tiulu i w pięknym zawoju na głowie. Grano walca i panie miały prosić panów. Marja Marens ominęła wszystkie stoliki i podeszła wprost do niego. Tańczyli przez całą noc. Gdy pierwszemu skrzypkowi, wypadła już skrzypce z rąk ze zmęczenia, wyszli z sali dancingowej. Przed drzwiami pokoju Marji, Wattne ucałował przeciągle jej dłoń. Tej nocy Wattne nie mógł zasnąć. Następnego ranka, długo i starannie ubierał się. Wyglądał młodziej o

jakie dziesięć lat. Miłość przeobraziła go tak dalece, że nawet zniknęły niektóre szpetne zmarszczki. — Przy takiej kobiecie wygląda się znacznie młodziej — myślał Wattne. Gdybym ja mógł mieć zawsze przy sobie... A może zechciałaby wyjść za mnie za męża. Mam przecież odpowiednią pozycję i mógłbym jej wiele zapewnić... Ciekaw jestem co też mój syn powiedziałby, gdyby mu przedstawił taką młodą macochę?. Chociaż?... właściwie nie powinno go to obchodzić.

W południe spacerowali razem w parku i Wattne co chwila całował jej dłoń. W pewnej chwili zapytała Marja, czy byłby bardzo niezadowolony z tego, gdyby ją miał stale przy sobie?... To nieoczekiwane pytanie zaskoczyło Wernera. Zamiast odpowiedzi podniósł do ust jej dłoń i czule spojrzał w jej oczy. Marja Marens zapłonila się i uciekła.

— Jaka szczerza i jaka płochliwa... dumal Wattne. Prawdziwa młodość. Przez boczny otwór koszyka zauważył ją Wattne znów. Werner wstał. Marja szła trzymając za rękę jego... syna. W pewnej chwili zarzuciła mu ramiona na szyję i powiedziała do swego towarzysza.

— Widzisz, mówiłam ci, że jest to najlepszy ojczulek, jakiego znam. Syn wyciągnął do niego rękę. Słowo „ojczulek” zrobiło na nim niemiłe wrażenie. Młoda para czule przytulona do siebie oddaliła się. Po raz pierwszy spędził Wattne wieczór na swoim balkonie. Siedział sam, bez kołnierzyka w miękkich, domowych pantoflach i było mu bardzo wygodnie. Po raz pierwszy czuł, że przestał być młodym.

Tłum. Iva.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68.148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.